**Informacja prasowa**

Wrocław, 17.05.2021 r.

**Zagraniczni pracodawcy kuszą polskich pracowników**

**U naszych zachodnich sąsiadów rozpoczął się wysoki sezon na prace tymczasowe. Sytuacja epidemiologiczna powoduje niedobory kadrowe i zmusza firmy do walki o polskich pracowników. Wzrost wynagrodzeń, dodatkowe bonusy finansowe czy dofinansowanie do transportu to tylko niektóre z korzyści na jakie można teraz liczyć pracując za granicą.**

Mimo pandemii wciąż przybywa ofert pracy za granicą, a zapotrzebowanie na pracowników sezonowych dynamicznie wzrosło w ostatnich tygodniach. Pandemia i związane z nią ograniczenia opóźniły wiele decyzji o wyjeździe zarobkowym, dodatkowo wiele osób rozpoczęło już w Polsce program szczepień i czeka na przyjęcie kolejnej dawki. To sprawia, że w ostatnim czasie zmalała liczba osób wyjeżdzających zarobkowo za granicę, a pracodawcy w Holandii czy Niemczech zaczęli się zmagać z niedoborami kadrowymi. Co to oznacza dla pracowników sezonowych? Przede wszystkim wzrost wynagrodzeń i dodatkowych bonusów, jak chociażby premie czy dofinansowanie do transportu. Warto wykorzystać ten czas na wyjazd i podreperowanie domowego budżetu, bo za chwilę luki kadrowe u zagranicznych pracodawców wypełnią studenci, którzy jak co roku zaraz po sesji ruszą do pracy do Holandii i Niemiec.

*„Właśnie rozpoczął się tak zwany wysoki sezon na rynku pracy tymczasowej za granicą, dlatego pojawiło się dużo dobrze płatnych ofert zatrudnienia. Wiele z nich nie wymaga doświadczenia, ani nawet znajomość języka obcego. Holenderscy pracodawcy oferują przede wszystkim pracę w branży logistycznej i produkcyjnej, a także w ogrodnictwie i rolnictwie. Atrakcyjne warunki finansowe, legalność zatrudnienia, ciekawe oferty pracy i bliskość rodzimego kraju sprawiają, że Holandia jest niezmiennie uważana za bardzo atrakcyjne miejsce do pracy. Tamtejsze firmy cenią sobie z kolei pracowitość i rzetelność polskich pracowników”* – mówi Patrycja Liniewicz, International Recruitment Director w agencji pracy OTTO Work Force.

**Gdzie najchętniej Polacy wyjeżdżają za pracą ?**

Według raportu opracowanego przez portal europa.jobs liderem destynacji zarobkowych pozostają Niemcy (52,65% w skali wszystkich ofert). Na drugim miejscu, niezmiennie od 2019 roku, plasuje się Holandia, a na trzecim Belgia. Natomiast w ostatnim roku drastycznie zmalała liczba ofert z Francji i Wielkiej Brytanii. W drugim przypadku powodem spadku liczby ofert jest nie tylko pandemia, ale także wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej.

Według prognoz kierunkiem migracji zarobkowej, który będzie się rozwijał w najbliższych latach jest Holandia. Jak podaje Holenderski Urząd Statystyczny CBS, w grudniu 2019 r. w Holandii mieszkało ponad **198 tysięcy** Polaków, w tym ponad 43 tysiące osób tzw. drugiego pokolenia, tj. urodzonych na miejscu. Dostępne szacunki demograficzne, wskazują że w najbliższych latach grupa imigrantów zarobkowych, w tym Polaków, w Holandii będzie się zwiększać. Według prognoz Holenderskiego Instytutu Demografii (NIDI) oraz Centralnego Urzędu Statystycznego w 2050 roku migrancy będą stanowili już od 30 do nawet 40 proc. całego społeczeństwa.

**Kontakt do mediów:**

Jolanta Jamioł-Juszczak
Communication Manager

tel.: 519 687 787, e-mail: jjamiol@ottoworkforce.eu

\*\*\*

Spółka OTTO Work Force powstała w roku 2000 i z biegiem lat stała się jedną z największych międzynarodowych agencji pośrednictwa pracy w Europie. Firma OTTO obecnie jest jednym z liderów zatrudnienia w Europie Środkowo Wschodniej, a także w Holandii i Niemczech. OTTO wierzy w europejski rynek pracy bez granic i stawia na internalizację, innowację i okazywanie szacunku imigrantom zarobkowym. Grupa OTTO posiada sieć biur w Holandii, Niemczech, Polsce, Bułgarii, Chorwacji, Słowacji, Czechach, Rumunii, Ukrainie Mołdawii oraz na Węgrzech. Każdego dnia ponad 20 000 pracowników tymczasowych pracuje w Europie za pośrednictwem OTTO. Od 2018 r. firma OTTO rozpoczęła strategiczną współpracę z globalną grupą HR „OUTSOURCING Inc.” z łącznym przychodem ponad 2 mld euro.